

Wiktor Szymborski

Kilka uwag o pielgrzymkach króla Kazimierza Jagiellończyka

„Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej
i z domu twego ojca do kraju, który ci ukaże”.

Ks. Rodzaju, Rdz 12,1.

Różnie próbuje się definiować pojęcie pielgrzymki¹. Jedną z możliwych definicji brzmi: „*jest to wędrówka do miejsca kultu, w którym znajduje się szczególnie czczony przedmiot kultu*”². Alfons Dupront wyróżnia w tym zjawisku „*trzy stałe komponenty, jakimi będą zawsze: homo religiosus, przestrzeń i sacrum*”³. W aspekcie odbywania pielgrzymek najważniejsze są trzy części składowe: wyjście na samą pielgrzymkę, element drogi⁴, który ma w pewnym sensie odtwarzać drogę po wyjściu z Egiptu do Ziemi Obiecanej, oraz samo miejsce, do którego odbywa się pielgrzymkę⁵.

W średniowieczu początkowo nie rozróżniano dwóch kwestii związanych z terminem *peregrinatio*. Składały się na to pojęcie pielgrzymowanie w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, jakim jest nawiedzanie *loca sacra*, oraz pewien model życia ascetycznego⁶. Łączenie terminów „*vita monastica*” i „*peregrinatio*” było cechą charakterystyczną dla VI-IX wieku⁷.

Życie mnicha miało przypominać formę wygnania ze świata doczesnego, odseparowania się od rzeczywistości, natomiast termin *peregrinus* oznaczał jeszcze do XII wieku dobrowolnego wygnańca bądź skazańca odbywającego karę banicji⁸. Pielgrzymki stanowiły także wymiar kary⁹. Za podpalenie mogła grozić kara w postaci nakazu odbycia pielgrzymki do Compostelli lub do Ziemi Świętej¹⁰. Dopiero z czasem, wraz z przemianami w pojmowaniu pielgrzymek, termin ten zaczął oznaczać pielgrzymę w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Od IX wieku nastąpiła zmiana w pojmowaniu „*peregrinatio ascetica*”, odtąd jej celem jest odwiedzanie miejsc świętych¹¹. Zmiana ta wynikała z uregulowania sytuacji prawnej pielgrzymów oraz rozwoju nauki Kościoła o orędownictwie świętych¹². Unormowanie sytuacji prawnej pielgrzymów polegało między innymi na wprowadzeniu specjalnych kar za zabicie pielgrzymy¹³. Za aresztowanie czy ograbienie pątnika papież Grzegorz VII nakładał ekskomunikę.

Fakt ten został potwierdzony przez pierwszy sobór laterański, a za pontyfikatu Innocentego III rozszerzono jurysdykcję o piratów napadających na statki z pielgrzymami¹⁴. Pielgrzymi ponadto cieszyli się gwarancją nienaruszalności dóbr, mieli prawo w testamencie dysponowania swym majątkiem¹⁵. Kolejnymi prawami pielgrzymów były ułatwienia w podróży przez gwarancje noclegu i poczęstunku¹⁶. Specjalne prawa, jakim cieszyli się odbywający pielgrzymkę, powodowały liczne nadużycia. Najczęstszymi było podawanie się kupców za pielgrzymów, ułatwiało im to podróżowanie po tych samych szlakach. Zrodziło to pewien sceptycyzm Kościoła wobec żywiołowego rozwoju ruchu pielgrzymkowego¹⁷. Próba zapobieżenia wałęsaniu się mnichów jest widoczna w krytyce rozwoju ruchu pielgrzymkowego¹⁸. Krytykę taką podejmowali Hildegarda z Bingen i Anzelm z Canterbury¹⁹. Podkreślano szkodliwy wpływ ciągłego wędrowania na życie wewnętrzne²⁰. Kontynuując te myśli, w wiekach późniejszych powstanie „niderlandzka szkoła duchowa”, starająca się upowszechnić model nowoczesnej pobożności, w której pielgrzymka byłaby li tylko ćwiczeniem duchowym²¹.

Przy omawianiu zagadnień związanych z dziejami pielgrzymek warto podkreślić pewną zależność. Otóż pielgrzymki chrześcijańskie nigdy nie odgrywały takiej roli, jak pielgrzymki żydowskie czy muzułmańskie. Zawsze pozostawały w cieniu kultu liturgicznego Kościoła²².

Pierwotnymi kierunkami ruchu pielgrzymkowego była Ziemia Święta, następnie udawano się do grobów męczenników, później do grobów wyznawców²³. Kult grobu był związany z judaistyczną tradycją kultu grobów patriarchów, a także z wierzeniami tkwiącymi w podświadomości o życiu pozagrobowym. Nakładała się tutaj dodatkowo nauka Kościoła o cudownej mocy ciał zmarłych po śmierci²⁴. Powody te między innymi skłaniały wiernych do odbywania pielgrzymek. Dopiero z czasem powstaną takie ośrodki, jak Compostella, wzrastające w oparciu o legendy świadczące o cudowności tego miejsca²⁵. Wraz z pielgrzymkami do grobów świętych rozwinął się kult relikwii. Kolejnym etapem rozwoju ruchu pielgrzymkowego było czczenie obrazów²⁶. Interesującym zagadnieniem było pojawienie się pielgrzymek odbywanych niejako w zastępstwie drogi do Ziemi Świętej²⁷, stanowiło to o zmianie podejścia do pielgrzymek.

Ruch pielgrzymkowy w Koronie rozwijał się wokół niżej przytoczonych ośrodków. Należy przy tym podkreślić pewną cechę pobożności polskiej schyłku średniowiecza, jaką był doryzizm²⁸. Wyróżniał się on rozpamiętywaniem: Męki Pańskiej oraz cierpień Matki Boskiej²⁹. Miejsca pielgrzymek otwiera najstarszy ośrodek pątniczy, jakim jest Gniezno.

Z tym miejscem związana jest pierwsza pielgrzymka w dziejach Polski – pielgrzymka Ottona III do grobu św. Wojciecha³⁰. Kolejnym ośrodkiem kultu stała się – po kanonizacji bp. Stanisława – Skalka w Krakowie³¹. Następne ośrodki, które zostaną podane za W. Schenkiem, to: ośrodki związane z kultem pięciu braci męczenników, kultem relikwii św. Floriana, kultem św. Jacka Odrowąza, kultem bł. Wita, Wemera, Kingi, Salomei, Jolanty, Jadwigi Śląskiej, Sadoka wraz z towarzyszącymi, św. Leonarda, Izajasza Bonera, Michała Giedroycia, św. Jana z Kęt, bł. Szymona z Lipnicy, bł. Stanisława Kazimierczyka, św. Jadwigi, bł. Jana Prandoty, bł. Bogumiła-Piotra II, bł. Doroty z Mątów, bł. Juty z Chełmży, bł. Jakuba Strepa, św. Jana z Dukli, św. Kazimierza Jagiellończyka, bł. Władysława z Goleniowa³².

Ponadto pielgrzymowano do sanktuariów maryjnych, a także do sanktuariów związanych z Męką Pańską, jakim był np. Miechów³³. Ogromną estymą cieszył się kult związany z Krzyżem Świętym³⁴.

Osobną kwestią pozostaje niezwykle rozwój sanktuarium na Jasnej Górze i jego szczególna popularność odzwierciedlająca się w licznych pielgrzymkach³⁵. Interesującym źródłem do dziejów pątnictwa są jasnogórskie miracula³⁶. Dzięki nim można poznać, jaką rolę odgrywało sanktuarium w świadomości zbiorowej³⁷. Rozwój klasztoru wynikał także z działalności samego zgromadzenia „*pobożnych starali się ściągać nie tylko okazałością nabożeństw, lecz także obietnicą uzyskania odpustów pod określonymi warunkami*”³⁸, oraz z nadania przez papieża Bonifacego IX bullą „*Virtutum intenta*” z 22 II 1401 roku prawa nieograniczonego głoszenia kazań³⁹. Wraz z rozwojem, klasztor otrzymywał prawa do udzielania odpustu nawet dla tych, którzy pomogliby w budowie bądź naprawie kościołów⁴⁰. Sanktuarium jasnogórskie stało się głównym ośrodkiem, do którego ściągały tłumy pielgrzymów. Nie mogło pośród nich zabraknąć i władców wraz z rodzinami.

Pierwszą pielgrzymką Kazimierza Jagiellończyka, jako króla Polski⁴¹, była pielgrzymka odbyta do grobu św. Stanisława w związku z koronacją królewską, zgodnie z formułą koronacyjną⁴². Formuła, wedle której koronował się Kazimierz Jagiellończyk, została ułożona dla jego starszego brata⁴³. Wzorem dla niej była formuła czeska, stąd S. Kutrzeba podkreślał zamianę ołtarza św. Wita na Hradczanach w Pradze na ołtarz św. Stanisława na Wawelu oraz zastąpienie kaplicy św. Wacława kaplicą św. Katarzyny⁴⁴. Wymagano od władcy, by w przeddzień koronacji nie tylko pościł, udzielał jałmużny, przystąpił do spowiedzi, lecz także aby odbył pieszą pielgrzymkę wraz z najwyższymi dostojnikami państwowymi z Wawelu na Skalkę i z powrotem⁴⁵. Wydarzenie to Jan Długosz opisał następująco: „*A gdy stanął na zamku, wszedł do Kościoła katedralnego Ś. Stanisława, gdzie uczcił z nabożeństwem relikwie Świętych.*”⁴⁶. Analogiczny fragment w *Ordo coronandi Regis Poloniae* brzmi następująco: „*cum prelatibus, principibus et baronibus associabunt principem in regem coronandum in Scalcam et ibi adorantes redeunt cum eo ad ecclesiam Sancti Wenczeslai in castro Cracoviensi vespere audieturi*”⁴⁷. Była to pierwsza pielgrzymka Kazimierza Jagiellończyka jako króla, a nie wielkiego księcia litewskiego.

Najistotniejszym aspektem pielgrzymek Kazimierza Jagiellończyka jest problem związany z jego pobytem na Jasnej Górze⁴⁸. Należy przed opisaniem tego zagadnienia podkreślić szczególną rolę, jaką odgrywała Jasna Góra⁴⁹ w pielgrzymkach zarówno Kazimierza, jak i jego rodziny. „*W dawnych czasach wszyscy prawie królowie polscy i wielu możnych panów z kraju i zza granicy uczęszczali do Jasnej Góry*”⁵⁰. Tak też i Kazimierz Jagiellończyk pielgrzymował, aby uczcić Jasnogórską Matkę Bożą, mimo iż Długosz milczy o tych pobożnych uczynkach⁵¹. Powody milczenia dziejopisa wynikają z kontaktów Kazimierza z królem czeskim Jerzym z Podiebradów, a także z faktu, iż w 1466 r. oddziały czeskie złupiły klasztor⁵². Kiedy Kazimierz w 1447 r. przejazdem był w Częstochowie, został ten fakt zaznaczony⁵³. Jednakże kronikarz nie wspominał ani słowa o adoracji obrazu. Nie przemilczał jednak Długosz faktu, iż w 1450 r. Kazimierz przejeżdżał przez Częstochowę⁵⁴. Identycznie ma się sprawa co do 1474 r., kiedy

pozostawił enigmatyczną wzmiankę: „wyruszywszy z Nowego miasta Korczyna, przybył do Mstowa, dokąd miały wojska jego pościągać. Tu więc najpierw, a potem w Częstochowie i Kłobucku, na koniec pod Denkowem nad rzeką Istwartą, stał obozem”⁵⁵. Trudno sobie wyobrazić, by Kazimierz, przebywając w Częstochowie, nie odwiedził sanktuarium, skoro w rodzinie Jagiellonów ważką rolę odgrywała maryjna pobożność⁵⁶. Wedle części opracowań XIX-wiecznych pobyt Kazimierza na Jasnej Górze był wymieniany wielokrotnie⁵⁷. Informacje o pobycie Kazimierza na Jasnej Górze podawano pod następującymi datami: 1447, 1474, 1475, 1477⁵⁸. O ile pobyt w 1447, 1450 i 1474 r. nie budzi zastrzeżeń, to teza, że odwożąc córkę do Poznania w drodze na zaślubiny, był w Częstochowie, aby córkę polecić „jeszcze raz Boskiej Orędownicze Lechitów”⁵⁹, nie znajduje uznania pośród współczesnej historiografii. Ponadto tenże autor stwierdzał, iż „Kazimierz Jagiellończyk pod koniec panowania swego nawetem spraw publicznych obciążony, nieustanne sejmy mianowicie w Piotrkowie odprawiając, a zawsze jeżdżąc w towarzystwie żony i dzieci przy nim pozostałych, nie raz zapewne Jasną Górę zwiedzał”⁶⁰. Trudno w świetle źródeł przyjąć aż tak optymistyczną teorię, jednakże bezsprzecznie Kazimierz Jagiellończyk w czasie swego panowania minimum dwa razy odwiedził sanktuarium na Jasnej Górze.

Z pielgrzymkami Kazimierza wiąże się sprawa obrazu zwanego „Komunia Jagiellonów”⁶¹. Obraz ten miał być dowodem, potwierdzającym pobyt Kazimierza Jagiellończyka wraz z rodziną na Jasnej Górze. Treść obrazu wyraża przyjęcie Kazimierza wraz z synami do Konfraternii Jasnogórskiej⁶². Został on sporządzony w czasach panowania Wazów: „Nadto obraz ów jest namalowany zgodnie z ówczesną tendencją polityczną, która dynastyczną politykę Wazów wywodziła z tradycji Jagiellonów”⁶³, miał on nosić cechy charakterystyczne stylu Dolabelli⁶⁴. Odczytanie napisu na obrazie, jakoby brat Jakub – prowincjał zakonu – miał dokonać przyjęcia do konfraternii w 1477 r.⁶⁵, mogło zrodzić przypuszczenia, że w tym czasie Kazimierz przebywał na Jasnej Górze i dokonał wówczas przystąpienia do konfraternii⁶⁶. Pobyt Kazimierza w 1477 r. na Jasnej Górze był możliwy, jako że w tym czasie podróżował z Piotrkowa do Nowego Korczyna i mógł dokonać powtórnego wpisu do konfraternii⁶⁷, bądź potwierdzić wpis z 1472 r.⁶⁸. Do pielgrzymki w 1477 r. Kazimierza mogły skłonić: trudna sytuacja polityczna na północnych rubieżach państwa w związku z wojną trzynastoletnią oraz działalność bp. warszawskiego Mikołaja Tungena, porozumienia książąt mazowieckich z Krzyżakami, fakt, że granica południowa także była zagrożona; poza tym był to czas, kiedy Władysław Jagiellończyk wyprawił się do Austrii⁶⁹. Jednakże z rachunków dworu Kazimierza nie wynika, by król złożył jakąś ofiarę na rzecz klasztoru⁷⁰. Pozostaje kwestia, kiedy Kazimierz został przyjęty do konfraternii jasnogórskiej. Miejsce wystawienia dokumentu wskazuje, że prowincjał Jakub z Bogumiłowa, a także pierwszy przeor nowo założonego klasztoru Paulinów na Skalce dokonał przyjęcia Kazimierza wraz z rodziną w Krakowie⁷¹. Wraz z tym aktem nastąpiła najprawdopodobniej wizyta rodziny królewskiej w nowym klasztorze⁷². Fakt ten korespondowałby z częstym odwiedzaniem Skalki przez rodzinę Kazimierza⁷³.

Miejscem, do którego pielgrzymował Kazimierz Jagiellończyk, a które zostało pieczołowicie przekazane przez Długosza, był klasztor benedyktyński Św. Krzyża

na Łysej Górze⁷⁴. Długosz przekazał liczne wzmianki o pielgrzymkach Kazimierza na Św. Krzyż. Opisując je, używał następujących zwrotów, np. pod rokiem 1448: „przybył do klasztoru Św. Krzyża na Łysą Górę, kędy uczcił relikwią Krzyża Zbawiciela”⁷⁵, w 1451 r.: „Po uczczeniu relikwii Drzewa Świętego, przyjmowany był w klasztorze od tamecznych braci zakonnych”⁷⁶, w 1460 r.: „gdzie odwiedził klasztor Ś. Krzyża”⁷⁷, w 1468 r.: „nawiedziwszy i z nabożeństwem uczciwszy drzewo Krzyża Świętego w klasztorze Łysogórskim”⁷⁸, w 1473 r.: „król Kazimierz nawiedził drzewo święte krzyża Chrystusowego na Łysej górze”⁷⁹, w 1478 r.: „Stamtąd, po nawiedzeniu drzewa Krzyża świętego na Łysej Górze”⁸⁰. Pielgrzymkę w 1473 r. odbył Kazimierz wraz z żoną i dwiema córkami⁸¹. Częstym kontaktom władcy z klasztorem sprzyjało położenie Łyśca, leżącego na jednej z tras wiodących do Wielkopolski i Radomia⁸². Ponadto trasa przejazdów monarszych w rejonie Gór Świętokrzyskich z braku królewskich wiodła przez dobra kościelne, takie jak Święty Krzyż czy Iłża⁸³. Znana jest trasa pielgrzymkowa monarchy (aby nie obciążać klasztoru kosztami utrzymania dworu, zatrzymywał się on w Nowej Słupi, a władca pieszo udawał się do klasztoru)⁸⁴. Kazimierz Jagiellończyk nadał klasztorowi liczne przywileje⁸⁵, świadczy to o trosce króla o zgromadzenie i o ważkiej roli, jaką odgrywał Święty Krzyż⁸⁶. Rozwój zgromadzenia wiązał się z poparciem monarchy oraz z energiczną działalnością nowego opata Michała z Kleparza⁸⁷.

Kolejnym miejscem pielgrzymek obok Jasnej Góry, Świętego Krzyża czy Skalki był Poznań. Tam nawiedzano kościół i klasztor Bożego Ciała fundacji Władysława Jagiełły⁸⁸. O popularności tego miejsca świadczą wyjątkowo częste pielgrzymki Jagiełły. Dowodzi tego przykładowo zestawienie ilości pobytów w Poznaniu Władysława II Jagiełły w porównaniu do Zygmunta I Starego; i tak 32 razy częściej przebywał tam Jagiełło⁸⁹. Często w Poznaniu przebywał także Kazimierz Jagiellończyk, najprawdopodobniej każdy pobyt wiązał się z odwiedzeniem kościoła i klasztoru Bożego Ciała. Spośród tych pielgrzymek znane są dwa powody, które miały skłonić króla do nawiedzenia tego miejsca. Wedle Długosza w 1470 r. Kazimierz udał się tam z żoną, w celu wypełnienia ślubu złożonego w czasie choroby królowej⁹⁰. Znowuż w 1472 r. podaje tylko informacje, iż pielgrzymka była związana z wypełnieniem ślubu, jednakże nie precyzuje jakiego⁹¹. O odwiedzeniu Poznania Długosz informuje najczęściej lakonicznie, tak jak w tym przypadku: „Z Kalisza zwykłą drogą udał się do Poznania, a stamtąd do Gniezna”⁹². Długosz informuje – pod następującymi datami – o pobycie Kazimierza w Poznaniu: 1447⁹³, 1450⁹⁴, 1456⁹⁵, 1462⁹⁶, 1464⁹⁷, 1465⁹⁸, 1470⁹⁹, 1472¹⁰⁰, 1475¹⁰¹. Znany jest pobyt Kazimierza Jagiellończyka w Poznaniu w 1485 r.¹⁰² Zapewne i wówczas udał się do kościoła i klasztoru Bożego Ciała, jak to miał w zwyczaju, przebywając w tym mieście.

O pobycie w Gnieźnie Długosz wspomina dwukrotnie; podobnie jak w przypadku pielgrzymek do Poznania, najprawdopodobniej Kazimierz udał się w pobożnej pielgrzymce do katedry¹⁰³. Bytność Kazimierza w Gnieźnie została zanotowana w 1450 r.¹⁰⁴ oraz w 1452 r.¹⁰⁵. Tak więc na listę miejsc, do których pielgrzymował Kazimierz Jagiellończyk, należy wpisać obok Jasnej Góry, Świętego Krzyża, Skalki także Gniezno z relikwiami św. Wojciecha.

Z zachowanych przekazów wiadomo, iż Kazimierz Jagiellończyk pielgrzymował nie tylko na Jasną Górę czy odwiedzał relikwie Świętego Krzyża na Łyścu, lecz także brał udział w licznych procesjach. Szerzej opisana została uroczysta procesja Bożego Ciała w Krakowie. Droga procesji biegła z kościoła Franciszkanów na Rynek Główny¹⁰⁶. W 1451 r. król Kazimierz uświetnił tę uroczystość i jak zanotował Długosz: „*Sbigneus Cardinalis et episcopus Cracoviensis Missam cantavit et Sacramentum Eucharistiae per circulum civitatis Cracoviensis detulit: Kazimirus Rex cum Sophia Regina et omni baronia, sonante clangore tubarum, sequebantur, processiones ecclesiarum parochialium et conventualium, processionem ecclesiae maioris Cracoviensis ubique comitabantur*”¹⁰⁷.

Celem niniejszego szkicu było zasygnalizowanie uwag na temat pielgrzymek Kazimierza Jagiellończyka. Należy podkreślić cechę szczególną, jaką był ruch pielgrzymkowy skupiony na terenie Korony i Litwy. Warto zauważyć, iż Kazimierz Jagiellończyk był ostatnim władcą, który tak intensywnie podróżował po kraju. Pielgrzymki władcy były nierozzerwalnie związane z jego objazdami po kraju, częstymi pobytami w niektórych ośrodkach pielgrzymkowych. Pielgrzymowaniu sprzyjało położenie ich w niewielkiej odległości od szlaków, jakimi podróżował Kazimierz Jagiellończyk. Fakt ten koresponduje z głęboką religijnością samego władcy.

Przypisy:

¹ Przed omawianiem zagadnienia związanego z rozwojem pielgrzymek warto przytoczyć dekret Świętej Kongregacji Soboru z 11.II.1936: „*Wśród oznak publicznych i wspólnych pobożności chrześcijańskiej w Kościele Katolickim, które od najdawniejszych czasów zajęły szczególne miejsce, znajdują się pobożne pielgrzymki do sławniejszych sanktuariów poświęconych Bogu, Najświętszej Maryi Pannie lub Świętym. Przyczyniają się one wiele do czynienia pokuty, do wyznawania i wzmacniania wiary, do składania dziękczynienia za taski otrzymane od Boga*”; cyt. za K. Szafranec, *Z Dziejów Jasnej Góry. Próba wyjaśnienia genezy klasztoru i sanktuarium w świetle analizy źródeł historycznych*, Warszawa 1980, s. 54.

² A. Witkowska, *Peregrinatio ad loca sacra. Refleksja antropologiczno-socjologiczna*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XXVII, 1979, z. 2, s. 6.

³ Tamże, s. 6.

⁴ Element drogi jest związany z przeświadczeniem o jej specyficznych właściwościach, jakimi jest terapeutyczny wpływ na życie człowieka. Wręcz ze zmęczeniem fizycznym umysł człowieka dostrzega inną rzeczywistość. Ponadto przebywanie na drodze do miejsca pielgrzymki jest związane z przestrzenią sakralną i z obecnością sacrum. A. Witkowska, dz. cyt., s. 8-9.

⁵ T. Jelonek, *Pielgrzymowanie do Ziemi Świętej*, Kraków 1999, s. 5-6.

⁶ A. Witkowska, *Z zagadnień peregrinationis religiosae w średniowiecznej Europie*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XXII, 1974, z. 2, s. 33; A. Witkowska, *Peregrinatio religiosa w średniowiecznej Europie*, w: *Peregrinationes – pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, pod red. H. Manikowskiej i H. Zaremskiej, Warszawa 1995, s. 9.

⁷ A. Witkowska, *Peregrinationes*, s. 34.

⁸ Tamże, s. 35-36: „Pielgrzymka miała czasami charakter pokutny, a jej odbycie mogło być nakazane wyrokiem sądowym”; cyt. za B. Wyrozumską, *Z dziejów polskich pielgrzymek w średniowieczu*, „ZN UJ, Prace Historyczne”, 1989, z. 89, s. 79.

⁹ Por. „Winnym zabójstwa nakazywano najczęściej odwiedzenie Rzymu, ale również Akwizgranu, Compostelli, Wilsnacku i Kolonii. Znana była również praktyka odbywania pielgrzymki za zabójstwo w kajdanach”. cyt. za W. Mruk, *Status prawny pielgrzymów. Wybrane aspekty pielgrzymowania w wiekach średnich*, „Peregrinus Cracoviensis”, 1996, z. 4, s. 118; A. Witkowska, *Peregrinationes...*, s. 42.

¹⁰ Tamże, s. 119.

¹¹ A. Witkowska, *Peregrinationes...*, s. 37.

¹² W. Mruk, dz. cyt., s. 113.

¹³ Czyn ten podlegał karze za zabójstwo oraz dodatkowej karze grzywny, zgodnie z kapitularami Pepina I Włoskiego z 782 i 786 r.; tamże, s. 114.

¹⁴ Tamże, s. 114.

¹⁵ Tamże, s. 115.

¹⁶ Już w kapitularze Karola Wielkiego z 802 r. stwierdzono w artykule 27, że pielgrzymi powinni korzystać z gościny władz państwowych, kościelnych i osób świeckich; tamże, s. 116.

¹⁷ Omawiając ten aspekt warto zwrócić uwagę na List II Grzegorza z Nyssy: „*Tam, gdzie Pan używa błogostawionych do objęcia Królestwa Niebieskiego, nie wymienił wśród dobrych czynków pielgrzymki do Jeruzolimy; tam, gdzie głosi błogostawieństwo, nie objął nim takiej gorliwości. A kto ma rozum, niech rozważy, dlaczego mamy się gorliwie starać o to, co nie czyni szczęśliwym, ani nie prowadzi do Królestwa Niebieskiego*”; cyt. za P. Iwazkiewicz, *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej (IV-VIII w.)*, „Ojcowie Żywi”, t. XIII, 1996, s. 120. Świadczy to, iż pielgrzymki budziły kontrowersje już w starożytności; porównaj z faktem iż pielgrzymom udającym się do Compostelli zalecano, by potrafili udowodnić, że są prawdziwymi pątnikami; W. Mruk, dz. cyt., s. 114. Pierwsze ograniczenia dotyczyły swobody przemieszczania się mnichów patrz postanowienia synodów w Ver w 750 r., tamże, s. 116; por.: „*Można wreszcie domyślać się, że cel pobożny był jedynie parawanem jakiejś ciekawości nieznanymi krajów i ludzi. To chyba było przyczyną, że Kościół niezbyt chętnym okiem patrzył na pielgrzymujących duchownych*”; B. Wyrozumską, dz. cyt., s. 79; „*lepiej, żeby ten, kto popełnił jakieś ciężkie przewinienie, pozostał w jednym i tym samym miejscu, pracując, służąc i pokutując, a nie wędrował w pokutniczym stroju głosząc, że w ten sposób chce zmasać swą winę*”; cyt. za B. Geremek, *Człowiek marginesu*, w: *Człowiek średniowiecza*, pod red. J. Le Goffa, Warszawa 2000, s. 438; patrz opis drogi przestępczej tamże, s. 450.

¹⁸ Ciekawie wygląda na tym tle uchwała soboru w Moguncji w 847 r. głosząca, iż pielgrzymka to odwzorowanie losu Kaina, jest to wieczna tułaczka za grzechy; informacja podana za D. Piwowarczyk, *Obyczaj rycerski w Polsce późnośredniowiecznej XIV-XV wieku*, Warszawa 1998, s. 116.

¹⁹ A. Witkowska, *Peregrinationes...*, s. 39.

²⁰ Tamże, s. 39.

- ²¹ J. Chelini, H. Branthomme, *Drogi Boże. Historia pielgrzymek chrześcijańskich*, Warszawa 1996, 165; zachowały się nawet teksty zalecające odmawianie dziennie 10 Ojczy Nasz, tak jak pielgrzym miał dziennie przebywać 10 km, tamże, s. 166; twórcą *devotio moderna* był Gerhard Groote, założyciel zgromadzenia Braci Życia Wspólnego przy klasztorze kanoników regularnych w Windesheim, zachęcał on do modlitwy metodycznej oraz do pracy fizycznej i przepisywania ksiąg; K. Górski, *Prądy religijne XV wieku a sztuka, w: Sztuka i ideologia XV w. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce PAU*, pod red. P. Skubiszewskiego, Warszawa 1978, s. 125.
- ²² A. Witkowska, *Peregrinationes...*, s. 40
- ²³ Tamże, s. 41.
- ²⁴ Zob. szerzej tamże, s. 41.
- ²⁵ Tamże, s. 43.
- ²⁶ Tamże, s. 43-44; ponadto obrazy wypełniały lukę w kulcie maryjnym między brakiem grobu i relikwii a potrzebami kultu; Ibidem, s. 44.
- ²⁷ Zaliczano tutaj pielgrzymki do grobów świętych szczególnie blisko związanych z Jezusem, E. Krawiecka, *Średniowieczny kult świętej Marii Magdaleny*, w: *Ziemia Święta w rzeczywistości i legendzie średniowiecza*, pod red. J. Wiesiołowskiego, Poznań 1996, s. 87.
- ²⁸ Przykładem doloryzmu jest nagrobek Kazimierza Jagiellończyka. Doloryzm zazna-czył się zwłaszcza na przełomie XV i XVI wieku, a objawiał się np. w szczegółowych opisach Męki Pańskiej; K. Górski, dz. cyt., s. 129, 128.
- ²⁹ E. Bilska, *Pielgrzymki do sanktuariów męki pańskiej w Polsce – geneza, przemiany, współczesność*, „*Peregrinus Cracoviensis*”, 1996, z. 4, s. 234; w tym okresie pojawiło się szczególne zainteresowanie problematyką grzechu, tamże, s. 234.
- ³⁰ Por. *Encyklopedia Orgelbranda*, t. X, Warszawa 1862, hasło *Gniezno*; W. Schenk, dz. cyt., s. 247; *Miejsca święte Rzeczypospolitej. Leksykon*, pod red. A. Jackowskiego, Kraków 1999, s. 45.
- ³¹ Zobacz szerzej dz. cyt., s. 141.
- ³² W. Schenk, dz. cyt., s. 249-264.
- ³³ E. Bilska, dz. cyt., s. 234.
- ³⁴ Por. „*Stawiano go w wielu miejscach, a w szczególności na miejscu świętych gajów czy innych ośrodków kultu pogańskiego, jak to miało miejsce w przypadku sanktuarium Krzyża Świętego na Łysicy. Święty Krzyż był pierwszym narodowym sanktuarium na ziemiach polskich przed Jasną Górą*”; cyt. za tamże, s. 233.
- ³⁵ Zob. szerzej A. Witkowska, *Najstarsze źródła do dziejów jasnogórskiego kultu pątniczego*, „*Studia Claromontana*”, t.1, 1981.
- ³⁶ Zobacz szerzej o miraculach A. Witkowska, *Miracula średniowieczne – funkcje przekazu ustnego i zapisu lierackiego*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późno-ego średniowiecza*, pod red. B. Geremka, Wrocław 1978, s. 181-188.
- ³⁷ Zob. szerzej analiza językowa wzmianek o miracula: A. Zyskowska, *Praktyki religijne i zasięg geograficzno-społeczny kultu Matki Bożej Jasnogórskiej w XVI w. w świetle „Li-*

ber miraculorum”, „Studia Claromontana”, t. 3, 1982, s. 83; tamże o sposobach odbywania pielgrzymek, s. 86-87; tamże, spis miejscowości wymienionych w miracula świadczących o popularności sanktuarium, s. 94-96.

³⁸ Cyt. za K. Szafraniec, dz. cyt., s. 58.

³⁹ Zob. szerzej M. T. Zahajkiewicz, *Średniowieczne kaznodziejstwo maryjne na Jasnej Górze*, „Studia Claromontana”, t. 1, 1981.

⁴⁰ J. Fijałek, *Zbiór dokumentów zakonu OO. Paulinów*, Kraków 1938, z. 1, s. 302-303.

⁴¹ W celu poznania rządów Kazimierza Jagiellończyka zob. szerzej hasło S. M. Kuczyńskiego, *Kazimierz Andrzej Jagiellończyk* w PSB, t. 12, 1966, s. 269-274; K. Górski, *Rządy wewnętrzne Kazimierza Jagiellończyka w Koronie*, „Kwartalnik Historyczny”, LXVI, 1959, nr 3, s. 726-756; M. Bogucka, *Kazimierz Jagiellończyk i jego czasy*, Warszawa 1981.

⁴² Por. geneza formuły koronacyjnej S. Kutrzeba, *Ordo coronandi regis Poloniae*, Archiwum Komisji Historycznej AU, Kraków 1910, s. 5-6.

⁴³ Zob. szerzej analiza rękopisów, tamże, s. 9-11; porównaj tenże, *Źródła polskiego ceremoniału koronacyjnego*, Przegląd Historyczny, t. 12, 1911, s. 72; tenże, *Koronacje królów i królowych w Polsce*, Warszawa 1918, s. 11.

⁴⁴ S. Kutrzeba, *Koronacje...*, s. 12.

⁴⁵ A. Gieysztor, *Spektakl i liturgia – polska koronacja królewska*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, s. 13; por. S. Kutrzeba, *Koronacje...*, s. 13; por. W. Schenk, dz. cyt., s. 251.

⁴⁶ Cyt. za J. Długosz, *Kanonika Krakowskiego Dziejów Polskich ksiąg 12*, wydane staraniem A. Przeddzieckiego, przekład K. Mecherzyńskiego, Kraków 1870, t. V, s. 30.

⁴⁷ Cyt. za S. Kutrzeba, *Ordo coronandi ...*, s. 34.

⁴⁸ Dzieje klasztoru zob. szerzej S. Sykstus, *Konwent paulinów jasnogórskich 1382-1864*, Rzym 1978.

⁴⁹ Zob. szerzej dzieje obrazu Jasnogórskiej Matki Bożej oraz rozwój kultu w *Encyklopedii Katolickiej*, pod red. R. Łukaszyka, Lublin, t. 3, 1979, s. 852-866; por. Z. Rożanow, E. Smulikowska, *Skarby kultury na Jasnej Górze*, Warszawa 1974, s. 6; por.: „To właśnie wizerunkowi jasnogórskiemu przyznała późniejsza tradycja rangę symbolu i przedmiotu odniesienia popularnego przekonania o jego stałym związku z dziejami polskiego narodu”, cyt. za J. J. Kopeć, *Geneza patronatu maryjnego nad narodem polskim*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XXXIV, 1986, z. 2, s. 13.

⁵⁰ Cyt. za *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*, t. 6, Warszawa 1861, s. 354.

⁵¹ K. Górski, *Pielgrzymki Kazimierza Jagiellończyka na Jasną Górę*, „Studia Claromontana”, t. 3, 1982, s. 43; przedruk w: *Kazimierz Jagiellończyk. Zbiór studiów o Polsce drugiej połowy XV wieku*, Warszawa 1987, s. 308.

⁵² Tamże, s. 309.

⁵³ J. Długosz, *Historia*, t. V, s. 35.

- ⁵⁴ „Wyjechał król Kazimierz z Krakowa, i zwykłymi drogami przez Mstów, Częstochowę”; cyt. za Długosz, *Dzieje...*, t. V, s. 68.
- ⁵⁵ Tamże, s. 575-576.
- ⁵⁶ Por. np. wzornictwo modlitewnika Aleksandra, wzmiankowanego w: U. Borkowska, *Jasna Góra w pobożności królów polskich*, „*Studia Claromontana*”, t. 4, 1983, s. 128.
- ⁵⁷ Czego dowodzą np. XIX-wieczne encyklopedie; patrz *Encyklopedia Powszechna Orgellbranda*, t. 6, s. 560; por. *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, t. XII, Warszawa 1894, s. 875.
- ⁵⁸ M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry w Częstochowie odbyta przez pątnika XIX w i wydana z rękopisu przez Michała Balińskiego*, Warszawa 1846, s. 88-91.
- ⁵⁹ Tamże, s. 91.
- ⁶⁰ Tamże, s. 90; porównaj U. Borkowska, *Jasna Góra w pobożności...*, s. 131.
- ⁶¹ Zob. reprodukcja Z. Rozanow, E. Smulikowska, dz. cyt., s. 69.
- ⁶² Tamże, s. 73.
- ⁶³ Tamże, s. 73.
- ⁶⁴ Tamże, s. 73; zob. szerzej analiza krytyczna postaci odczytanych przez Z. Rozanow i E. Smulikowską dokonana przez J. T. Petrus, *Uwagi o jasnogórskim obrazie zwanym „Komunia Jagiellonów”*, „*Studia Claromontana*”, t. 1, 1981, s. 238-239; tamże krytyka co do autorstwa Dolabelli, s. 239; tamże, s. 244 odmienna interpretacja genezy obrazu.
- ⁶⁵ K. Górski, *Pielgrzymki Kazimierza Jagiellończyka...*, s. 310.
- ⁶⁶ Por.: „przybywszy w 1472 r. z królową i całym swoim potomstwem na Jasną Górę po odprawieniu modłów za pomyślność kraju i własnej rodziny przed obrazem świętym konfraternię czyli uczestnictwo zakonne z rąk ojca Jakuba Bogomiłowa prowincyała ówczesnego zakonu Paulinów przyjęli inni to na rok 1477 naznaczają (...)”; cyt. za M. Baliński, dz. cyt., s. 88-89.
- ⁶⁷ K. Górski, *Pielgrzymki Kazimierza Jagiellończyka...*, s. 311.
- ⁶⁸ Tamże, s. 310.
- ⁶⁹ Tamże, s. 311.
- ⁷⁰ Tamże, s. 311.
- ⁷¹ U. Borkowska, *Jasna Góra w pobożności...*, s. 132.
- ⁷² Tamże, s. 132.
- ⁷³ U. Borkowska, *Życie polskich Jagiellonów. Zarys problematyki*, w: *Chrzest Litwy. Geneza. Przebieg. Konsekwencje*, pod red. M. Zahajkiewicza, Lublin 1990, s. 169.
- ⁷⁴ Zob. szerzej dzieje założenia klasztoru w: M. Derwich, *Benedyktynski klasztor Św. Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1992, s. 142-192.
- ⁷⁵ Cyt. za J. Długosz, *Dzieje...*, s. 47.

-
- 76 Tamże, s. 82.
- 77 Tamże, s. 286.
- 78 Tamże, s. 485.
- 79 Tamże, s. 550.
- 80 Tamże, s. 629, por. opisy po łacinie za J. Długosz, *Historia...*, t. V, s. 50 „ubi adorato ligno Sanctae Crucis”, s. 88: „venit (...) in monasterium Calvi montis Sanctae Crucis”, s. 305: „visitato monasterio Sanctae Crucis in Calvo Monte”, s. 583 „Calvum montem Crucis vivificae ligno adorato”, s. 666 „visitato Monasterio Sanctae Crucis Calvi montis advenit”.
- 81 M. Derwich, *Benedyktyński...*, s. 128.
- 82 Tamże, s. 274; por. tenże *Działalność benedyktynów tycygórskich w XV wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 1990, nr 3-4, s. 52.
- 83 A. Gąsiorowski, *Podróże panującego w średniowiecznej Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XXV, 1973, z. 2, s. 63.
- 84 M. Derwich, *Benedyktyński...*, s. 421; por. stwierdzenie o Kazimierzu Jagiellończyku: „oddał osobiście cześć tutejszej relikwii, i znowu odesławszy dwór swój do Opatowa sam w skromnym orszaku uczcił zbawcze drzewo i przez zakonników był przyjmowany”, cyt. za J. Gacki, *Benedyktyński klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873, s. 40-41.
- 85 Zob. szerzej J. Gacki, dz. cyt., s. 210-221.
- 86 Por. działalność klasztoru, kiedy opatem był Mikołaj Drozdek i stwierdzenie M. Derwicha, *Benedyktyński...*, s. 545.
- 87 Tamże, s. 344.
- 88 U. Borkowska, *Polskie pielgrzymki Jagiellonów*, w: *Peregrinationes...*, s. 185; zob. szerzej T. M. Trajdos, *Fundacja klasztoru karmelitów trzewickowych pw. Bożego Ciała w Poznaniu a kult eucharystyczny króla Władysława II Jagiełły*, „Poznańskie Studia Teologiczne” t. 5, 1984, s. 317-363.
- 89 A. Gąsiorowski, *Podróże panującego w średniowiecznej...*, s. 61.
- 90 U. Borkowska, *Polskie pielgrzymki...*, s. 189.
- 91 Tamże, s. 189.
- 92 J. Długosz, *Dzieje...*, t. V, s. 68.
- 93 Tamże, s. 34.
- 94 Tamże, s. 68.
- 95 Tamże, s. 202.
- 96 „...do Poznania kędy trzy tygodnie zabawił”, tamże, s. 324.
- 97 Tamże, s. 361.
- 98 Tamże, s. 396.
- 99 Tamże, s. 512.

¹⁰⁰ „Z sejmu Piotrkowskiego Kazimierz Król Polski, wypełniając swój ślub pobożny, udał się do Poznania. A nawiedziwszy i uczciwszy Przenajświętszy Sakrament, wybrał się w towarzystwie prałatów i senatorów Królestwa Polskiego do Torunia”, tamże, s. 542.

¹⁰¹ Tamże, s. 599.

¹⁰² F. Papée, *Polska i Litwa na przelomie wieków średnich*, Kraków 1903, t. 1, s. 388; por. opis i wiarygodność itinerariów A. Gašiorowski, *Długoszowe itineraria królewskie*, „Roczniki Historyczne”, t. 36, 1970; por. A. Gašiorowski, *Podróże panującego w średniowiecznej Polsce...*, s. 63.

¹⁰³ Por. opis pielgrzymki Ottona III do grobu św. Wojciecha i stwierdzenie: „Odtąd już grób świętego Wojciecha sprowadzał do Gniezna tylko monarchów polskich. Pierwszy Władysław Jagiełło zwiędził go w roku 1410”, cyt. za *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*, t. 10, s. 98.

¹⁰⁴ J. Długosz, *Dzieje...*, s. 68.

¹⁰⁵ Tamże, s. 105.

¹⁰⁶ H. Zaremska, *Procesje Bożego Ciała w Krakowie w XIV-XVI wieku*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza...*, s. 29, zob. historia procesji tamże s. 25-28.

¹⁰⁷ J. Długosz, *Historia Polonica*, t. V, w: *Opera omnia*, t. XIV, s. 84, tłum. K. Machczyński, pod red. A. Przeździeckiego, Kraków 1873.

A few remarks on King Kazimierz Jagiellończyk's pilgrimages

(SUMMARY)

The pilgrimage movement in medieval Poland centred mainly on sites of the Passion of the Lord and those related to the saints. The Virgin Mary's cult's pilgrimages came only later. Jasna Góra emerged as a particularly popular destination attracting also royal pilgrims.

Kazimierz Jagiellończyk's first pilgrimage as king of Poland took him to the grave of St Stanislas in the Cracow's church at Skałka. However, the king made several important pilgrimages to Jasna Góra, visiting the place with his entire family. Some sources quote his presence at the shrine in 1447, 1474, 1475 and 1477. The painting "Holy Communion of the Jagiellons", still in possession of Jasna Góra, relates to the pilgrimages by showing the acceptance of the king and his sons to the monastery. The king also made pilgrimages to Święty Krzyż (Holy Cross in Świętokrzyskie Mts.), Skałka in Cracow and to the Corpus Christy church in Poznań.

Wiktor Szymborski,
student historii Uniwersytetu Jagiellońskiego
Kraków